



Alfons Erlicki
1846–1902

Urodził się w rodzinie szlacheckiej we wsi Marymont pod Warszawą. Jego ojciec, Feliks, był sekretarzem głośniejszej wówczas marymonckiej szkoły agronomicznej. Po ukończeniu gimnazjum realnego w Warszawie w 1862 r. młody Erlicki zapisał się na wydział inżynierów cywilnych, utworzonego dopiero jesienią tego roku Instytutu Politechnicznego w Puławach. Powszechny udział studentów Instytutu w powstaniu styczniowym spowodował prawie natychmiastowe jego zamknięcie przez władze rosyjskie. Erlicki przeniósł się wówczas do Warszawy, na wydział lekarski Szkoły Głównej, gdzie w 1868 r.

uzyskał dyplom lekarza. Praktykował w małych miasteczkach w Wyszkuwie (pułtuskie) i w Turku (kaliskie). W Wyszkuwie powstała praca Erlickiego o ludowych poglądach na choroby, wydrukowana w 1870 r. w *Gazecie Lekarskiej*.

Dwa lata później Erlicki został lekarzem progimnazjum a następnie lekarzem miejskim w Częstochowie. Tu, z dala od wielkich ośrodków, lecz w żywym środowisku inteligencji częstochowskiej napisał i wydał własnym nakładem (w słynnym wydawnictwie Gebethner i Wolf) książeczkę *Kilka uwag o prawie przyrody*, będącą, jak można się domyślać, jego ówczesnym credo filozoficznym. Przedstawił w niej aktualną wiedzę dotyczącą astronomii (z własnymi obliczeniami ruchu planet!), fizyki, biologii i psychologii człowieka. Zafascynowany pozytywistyczną myślą, był przekonany, że nie wiara, nie religia, tylko badanie naukowe pozwala zbliżyć się do prawdy, że niebawem uda się zrozumieć anatomiczne czy też fizjologiczne podłoże wszelkich chorób. Tej wierze pozostał wierny do końca życia.

Po paroletnich staraniach Erlickiemu udało się „wyrwać” z Częstochowy. W 1877 r. został oddelegowany przez Departament Medycyny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji na dwuletnie studia psychiatrii i neurologii do Akademii Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu, której szefem był Polak, Jan Mierzejewski. Wybuch wojny rosyjsko-tureckiej w drugiej połowie tego roku przerwał jego studia. Erlicki został powołany do wojska i przebywał na froncie, gdzie był ordynatorem szpitala wojskowego. Po powrocie z frontu kontynuował studia w klinice Mierzejewskiego i w styczniu 1880 r. przedstawił rozprawę doktorską dotyczącą zmian w rdzeniu kręgowym psów poddanych amputacji. Otrzymał za nią nagrodę Akademii Nauk w Petersburgu imienia dra Leontieja Rklickiego, przyznawaną co cztery lata za najlepsze prace anatomiczno-mikroskopowe dotyczące centralnego układu nerwowego. Praca Erlickiego ukazała się w tym samym roku po polsku, w *Pamiętniku Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*.

Tuż po otrzymaniu stopnia doktora Erlicki został mianowany ordynatorem kliniki kierowanej przez Mierzejewskiego, zaś rok później docentem Akademii. Wykładał diagnostykę i klasyfikację zaburzeń psychiatrycznych. Równocześnie pełnił obowiązki ordynatora „Domu obłąkanych” założonego przez cara Aleksandra III. Od 1884 r., przez jedenaście lat, z zalecenia konferencji Akademii prowadził wykłady z psychiatrii dla doksztalcających się w tej uczelni lekarzy. W końcu 1887 r. został mianowany starszym lekarzem kliniki i tę funkcję pełnił aż do swojego odejścia w 1901 r.

Ścisłe naukowe prace Erlickiego dotyczyły początkowo chirurgii i statystyki lekarskiej. Od 1877 r. pisał artykuły z zakresu neurologii i stał się znakomitym znawcą mikroskopowej anatomii mózgu. Podobnie jak jego poprzednicy był przekonany, że badania te pozwolą wyjaśnić wszelkie patologie psychiatryczne. Jego prace z zakresu psychiatrii dotyczyły przyczyn zaburzeń psychicznych, powikłań w paraliżu postępowym, zaburzeń epileptycznych.

Drukował w czasopismach polskich (głównie w *Gazecie Lekarskiej*), rosyjskich, a także poszczególne prace w pismach francuskich i niemieckich. Jest autorem podręcznika *Wykłady kliniczne o chorobach umysłowych*, wydanego przez Kasę im. Mianowskiego w 1897 r. Podręcznik jest wiernym przekładem opublikowanej rok wcześniej pracy rosyjskiej przeznaczonej dla słuchaczy prowadzonych przez niego kursów. Składa się z 21 odczytów, podzielonych na dwie części: ogólną i szczegółową. Część pierwsza, oparta na ideach psychologicznych Ernesta Heinricha Webera i Wilhelma Wundta, głoszących paralelizm zjawisk psychicznych i fizycznych, zawiera także dokładne omówienie istniejących wówczas klasyfikacji chorób psychicznych. W części drugiej Erlicki podaje obrazy kliniczne poszczególnych chorób stosując klasyfikację Richarda von Krafft-Ebinga.

Krytycy zgłaszali pretensje (np. *Medycyna*, III 1897), iż w podręczniku zbyt dużo miejsca zostało przeznaczone na sprawy ogólne, teoretyczne, w niewielkim tylko stopniu interesujące klinicystów; że część druga, szczegółowa – nie poparta, jak to ma miejsce w trakcie wykładów, prezentacjami chorych – jest zbyt schematyczna. Zwracali również uwagę, jak to było wówczas w powszechnym zwyczaju, na niejednoznaczności polskiej terminologii, którą posługiwał się autor. Niezależnie jednak od zgłaszanych zastrzeżeń był to jeden z nielicznych polskich podręczników, który nie stracił swojej aktualności w czasie I wojny światowej.

Swoją postawą i aktywnością (zabierał głos na wielu zebraniach lekarskich w Akademii) Erlicki zdobył sobie poważanie i szacunek w kręgach rosyjskich lekarzy. Uważano go za dobrego administratora Kliniki. Jego dzieckiem stała się biblioteka psychiatryczna, w której zgromadził ponad 4000 tys. książek.

Zmarł w Petersburgu, po długiej, ciężkiej chorobie. W uroczystościach pogrzebowych na cmentarzu katolickim w dzielnicy wyborskiej wzięli udział liczni psychiatrzy Petersburga wraz z Władimirem Bechtierewem, dyrektorem kliniki, w której Erlicki spędził większą część swego życia.

Grażyna Herczyńska